

## Jan Brzechwa - poeta dziecięcej radości

Narrator I

Witam wszystkich bardzo serdecznie na dzisiejszym spotkaniu. Jestem przekonana, że naszego gościa nie trzeba przedstawiać. Wszyscy doskonale znamy Pana Jana Brzechwę i jego utwory.

Tak naprawdę jego nazwisko brzmi Lesman. Brzechwa to jego pseudonim literacki, do którego tak się przyzwyczaił, że stał się jego nazwiskiem. Pseudonim ten wymyślił stryjeczny brat pisarza Bolesław Leśmian, który też był poetą. Jan Brzechwa urodził się 15 sierpnia 1900 roku w Żmeryncie na Podolu. Jego ojciec był inżynierem i pracował na kolei. W dzieciństwie jego marzeniem było posiadanie roweru. Niestety rodziców poety nie było stać na taki wydatek. Brzechwa kochał zwierzęta. Jako mały chłopiec miał kogutka - Czubatka. Karmił go i pielęgnował. W późniejszym czasie napisał wiele wierszy o zwierzętach..

Był normalnym dzieckiem, a więc i jemu zdarzały się psikusy. Pewnego razu do jego domu przyszedł w odwiedziny naczelnik stacji. Mały Jaś odciął mu guziki od płaszcza, bo takich nie miał jeszcze w swojej kolekcji. Co było potem domyślcie się sami.

W 1918 roku przeniósł się z rodzicami do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Zaczął też studiować weterynarię, ale kiedy musiał kroić żaby, prędko zrezygnował z tego kierunku.

W 1920 roku wyruszył na front, aby walczyć z bolszewikami. Po wojnie wrócił do Warszawy, gdzie kontynuował studia. Pierwsze swoje utwory pisał pod pseudonimem Szer - Szeń. Były to teksty kabaretowe.

W 1938 roku wydał pierwszy zbiór wierszy dla dzieci po tytule "Tańcowała igła z nitką". Ponadto napisał "Opowiedział dzieciom sowie", "Akademię Pana Kleksa", "Szelmostwa Lisa Witalisa", wiersze "Skarżypyta" "Żuraw i czapla", "Brudas", "Pchła Szachrajka", i inne niektóre z nich usłyszycie dzisiaj w wykonaniu moich kolegów i koleżanek z klasy II.

Za największą nagrodę uznającą jego twórczość Brzechwa uważał "uśmiech dziecka czytającego jego wiersze".

Zapraszam do uważnego słuchania i wspólnej zabawy.

Narrator I

Czy pamiętacie zakończenie jednej z najgłośniejszych książek Jana Brzechwy Akademia Pana Kleksa? *"Jestem autorem historii o Panu Kleksie ... napisałem tę powieść, gdyż ogromnie lubię opowieści fantastyczne i pisząc je, sam bawię się znakomicie"*. Akademia Pana Kleksa jest więc w istocie Akademią Pana Brzechwy, my wszyscy zaś chcąc nie chcąc jesteśmy jego absolwentami. Nie wiedzieliśmy nawet, jak i kiedy Wielki Czarodziej przekazał nam - zdolnym i niezdolnym uczniom - swe proste, a jakże niezwykle nauki dobroci serca, pogody ducha i uskrzydlającej, radosnej fantazji.

Jesteśmy chcąc nie chcąc dłużnikami Brzechwy, wszyscy - od najstarszych do najmłodszych - wierni przyjaciele, czy choćby wierni czytelnicy.

Narrator II      Kto powiedział, że kury są głupie,

Ile much może zmieścić się w zupie?

Na co łysym potrzebna łysina?

Kto indykom guziki zapina?

Na jakim drzewie zięba siedziała,

Kiedy najbliższe koncerty miała?

Proszę pana, która kwoka

Traktowała świat z wysoka?

By to wszystko wkrótce wiedzieć,

Trzeba jechać w Brzechwy kraj patataj,

## Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Kowali

Jan Brzechwa - poeta dziecięcej radości

Grażyna Wójcik

---

Och patataj!

Brzechwa:

Pisząc te wiersze sięgam pamięcią do mojego dzieciństwa i staram się przypomnieć sobie, jaki wtedy widziałem świat, jakie miałem problemy, jak opacznie... odbierałem niekiedy nowe zjawiska, ponieważ nie przyswoiłem sobie jeszcze praw rządzących światem dorosłych i wszystko brałem dosłownie. Piszę te wiersze z pozycji dziecka. Tak, jak dziecko pisałoby dla dorosłych.

Recytacja wierszy Jana Brzechwy: Kłamczucha, Samochwała, Skarżypyta,

Piosenka "Leń"- z filmu "Akademia Pana Kleksa"

Narrator I

Myślę, że wiecie jaki rodzaj postępowania ośmiesza poeta w swoich wierszach? Mam jednak nadzieję, że tu, na tej sali nikt się nie chwali, nie kłamie nie skarży. A poza tym jesteście bardzo pracowitymi dziećmi, prawda? A za chwilę poznacie zwierzęta, które mieszkają w Brzechwolandii.

Recytacja wierszy: Sum, Tygrys, Żyrafa, Żaba

Piosenki: Zoo, Na wyspach Bergamutach

Narrator III

Ale jest, jest, jest ..Brzechwolandia. Domyślam się, że chcielibyście wiedzieć co się tam dzieje. Mieszka tam Robaczek, któremu znudziły się jabłka.

Pentliczek - pentliczek - wiersz

Narrator III

Rosną piękne pomidory

"Pomidor" - wiersz

Narrator III

Wiosną jak przystało na Brzechwolandię robi się porządku, a tydzień tak jak na całym świecie ma siedem dni

"Tydzień" - wiersz

poprzednia - [następna &raquo;&raquo;](#)